KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 21go Lutego 1866 r. | № 41. | Lat 45. | Dnia 9 (21) Lutego 1866 r.

Środa. | Rano zimna st. 13, w poł. z. st. 8. Wysok. wody st. 4 c. 3, (ubywa). | Wschód Słońca g. 7 m. 6 Zachód „ „ 5 „ 22 | Jutro, Katedry Śgo Piotra w Antjochji.

— Dziś, *Nabożeństwo Passyjne*, odprawiać się będzie w Kościele po-Karmelickim na Krak:-Przedmieściu.— Jutro, w Kościele Katedralnym Śgo Jana.

— Dziś, w Piątek i w Sobotę, przypadają suche dni.

— *Dyrekcja Ubezpieczeń.*— W roku 1864 pod zarządem Dyrekcji Ubezpieczeń pozostawały następujące instytucje: 1) Ubezpieczenia zabudowań od pożarów; 2) Ubezpieczenia ruchomości od pożarów; 3) Ubezpieczenia transportów lądowych i wodnych; 4) Zabezpieczenia na życie; 5) Ubezpieczenia bydła rogatego od zarazy księgosuszem zwanej, i wreszcie; 6) Kassa Oszczędności. Zanim Dyrekcja przystąpi do szczegółowego rozbioru stanu każdej oddzielnej Instytucji, widzi potrzebę przedewszystkiem skreślić ogólny obraz jej działań, w następujących cyfrach: 1) Ubezpieczenie we wszystkich Instytucjach wynosiło z końcem roku 1864 summę rs. 410,254,279 kop: 75 i wzrosło w ciągu roku tego, w porównaniu z rokiem 1863 o summę rs. 4,832,044 kop: 84; 2) Rozpisane w roku upłynionym we wszystkich Instytucjach składki, wynosiły rs. 3,019,772 kop: 94¼, więcej niż w roku poprzednim o rs. 1,483,484 kop: 11¼; 3) Wypadków strat we wszystkich Instytucjach było w roku upłynionym 2,681, mniej niż w roku poprzedzającym o 711;—poniesione straty czyniły w przybliżeniu summę rs. 1,413,000, mniej niż w roku 1863 o summę rs. 1,340,000; 4) Straty z roku 1864 i z lat poprzednich pochodzące, a w roku 1864 rozpoznane lub rozpoznania oczekujące, oraz koszta administracyjne, wynosiły w przybliżeniu rs. 2,320,300, mniej niż w roku poprzedzającym o rs. 894,500; 5) Dyrekcja przyznawszy ogólną summę rs. 1,603,658 kop: 19½, rozpoznała 3,034 śledztw wypadków w roku 1864 i w latach poprzednich wydarzonych; rozpoznała więcej wypadków niż w roku poprzednim o 163; 6) Oprócz rozpoznanej, powyżej wymienionej ilości śledztw, Dyrekcja przywróciła 100 wynagrodzeń prekludowanych, wynoszących rs. 11,534 kop: 11 i sprawdziła dowodów odbudowania 698; 7) Wypłacono w ciągu roku upłynionego, dotkniętym wypadkami rs. 1,770,311 kop: 65¼, więcej niż w roku poprzedzającym o rs. 45,593 kop: 33¾; 8) Kapitału gotowego, należącego do Instytucji ubezpieczenia zabudowań, ruchomości, transportów lądowych i wodnych i ubezpieczenia na życie, pozostało z końcem roku 1864 rs. 1,035,250 kop: 43¾, zaległe składki do roku 1864 odnoszące się, oraz zaliczenia wynoszą rs. 1,941,104 kop. 1½. Razem stan czynny rs. 2,976,354 kop: 45. Że zaś zobowiązania fundusze ubezpieczeń ciążące wynosiły rs. 2,520,238 kop: 39¾, ogólny majątek Instytucji Ubezpieczeń, z końcem roku 1864 wynosił rs. 456,116 kop: 5¼. Że zaś z końcem roku 1863 brak kapitału wynosił rs. 231,364 k. 13¾, przeto stan majątkowy w r. 1864 polepszył się o rs. 687,480 kop: 18¾. 9) Kapitał Głównej Kassy Oszczędności w mieście Warszawie i 17 kass prowincjonalnych, z końcem roku 1864 wynosił summę rs. 634,336 kop: 84¾, i zwiększył się w ciągu roku tego o summę rs. 118,286 kop: 61¾; 10) Uczestnikom Kass Oszczędności w 11,520 szczegółowych wypłatach, zwrócono rs. 199,013 kop: 12, razem w porównaniu z rokiem 1863, liczba wypłat zwiększyła się o 1,314, a summa wypłacona zmniejszyła się o rs. 310,281 kop: 79. (Dz: War:).

— *Dyrekcja Ubezpieczeń.*— Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w Gmachu szkolnym za Kościołem Śgo Aleksandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 6 (18) Lutego r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 87, na które, tudzież na dawniejsze w 312 wnioskach złożono rs. 6,757 kop. 65. Na żądanie zaś 168 uczestników (prócz procentu rs. 24 kop. 23 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 8,737 kop: 25½ i umorzyła książeczek 93. Przeto uczestników 17,320, posiada kapitał rub. sr. 638,507 kop. 93. (D. War.)

— *Naczelnik Dyrekcji Naukowej Warszawskiej*, podaje do wiadomości, iż zapis uczennic do wszystkich klas Progimnazjów Żeńskich w Warszawie, otwierających się z dniem 19 Lutego (3 Marca) r. b., rozpocznie się dnia 10 (22) Lutego t. r. o godzinie 10 z rana i odbywać się będzie w skutek egzaminów, na zasadzie art. 28 Najwyżej zatwierdzonej w d. 5 (17) Stycznia 1866 r. Ustawy dla Gimnazjów i Progimnazjów Żeńskich w Królestwie Polskiem, codziennie, prócz dni Niedzielnych i Świątecznych, do dnia otwarcia pomienionych Zakładów. Życzący umieścić swoje dzieci w jednem z Progimnazjów Żeńskich, mają się zgłaszać do Nadzorczyni właściwego Zakładu z dowodem urodzenia i stanu zapisującej się dziewicy. Progimnazjum Żeńskie cztero-klasowe w Warszawie, będzie otwarte w gmachu po-Kapucyńskim, przy ulicy Miodowej, a Progimnazjum trzy-klasowe w gmachu po-Sakramentkach na Nowem-Mieście. (D. War.)

— Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Hlebow*, z Częstochowy;—wyjechali zaś: Biskup Dyecezji Płockiej, JEx: JX. *Popiel*, do Płocka; Jenerał-Lejtnant *Jazykow*, do Petersburga.

—Exportacja zwłok ś. p. Piotra *Weroniewicza*, Emeryta, o którego skonie wczoraj donieśliśmy, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz: 10tej z rana, z Kościoła w Mokotowie, na cmentarz Powązkowski. (2,524.)

— W dniu wczorajszym, po długiej słabości, zakończyła życie, w wieku lat 56, Tekla z Mirosławskich *Winnicka*, Obywatelka. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi w dniu jutrzejszym o godzinie 4tej po południu, z Kościoła po-*Paulińskiego*, na cmentarz Powązkowski; na które, pozostała w ciężkim smutku Siostra wraz z Siostrzenicą, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają. (2,584.)

— Czesław Marjan *Zakrzewski*, Syn Urzędnika Zarządu Poczt, przeżywszy ośm miesięcy, zmarł w dniu wczorajszym. Wyprowadzeuie zwłok na cmentarz Powązkowski, nastąpi w dniu jutrzejszym, z domu Nro 1355 lit: G. (2,620.)

— W dniu wczorajszym Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na odbytem publicznem posiedzeniu w obec Członków obu Komitetów zdała sprawę z czynności dokonanych w ubiegłem drugiem półroczu 1865 roku, a 79tem od zawiązania się Towarzystwa Kredytowego w Królestwie Polskiem. Po zagajeniu posiedzenia przez JW. Rzeczywistego Radcę Stanu *Koszelewa*, Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Radca Dyrekcji Głównej Antoni *Klimaszewski*, odczytał zdanie sprawy, z którego ważniejsze podajemy szczegóły, i tak: Wierzytelność Towarzystwa Okresu 2go wynosiła w minionem półroczu rs. 4,704,825. Wierzytelność zaś Okresu 3go Serji 1ej rs. 50,030,535, Serji 2ej rs. 21,659,130, ogólna zatem Wierzytelność

Towarzystwa wynosi rs. 76,394,490 i takowa zahypotekowaną jest na 6,566 dobrach. Listów Zastawnych w obiegu znajdowało się Okresu 3go Serji 1ej na rs. 34,069,920, zaś Serji 2ej na rs. 18,724,935. Należność do poboru od Stowarzyszonych z tytułu rat półrocznych i procentu amortyzacyjnego wynosiła rs. 4,977,516 kopiejek 20½, na to w ciągu półrocza wpłynęło rs. 1,959,107 kop: 50½, zaległo z dniem 1 (13) Stycznia 1866 r., rs. 3,018,408 kop: 70. W wykonaniu właściwych środków exekucyjnych celem ściągnięcia zaległości, Władze Towarzystwa w ubiegłem półroczu wystawiły na sprzedaż publiczną dóbr 767, z których dóbr 260 uiściło zaległości przed terminem sprzedaży, dóbr 404 oczekuje terminu dopełnić się mającej sprzedaży, zaś dóbr 13, a mianowicie: z Gubernji Warszawskiej, oddziału Kaliskiego dobra 1 z Gubernji Radomskiej Oddziału Radomskiego dóbr 6, z Gubernji Lubelskiej oddziału Lubelskiego dóbr 3, z tejże Gubernji oddziału Siedleckiego dobra 1, z Gubernji Płockiej dóbr 2, sprzedanych zostało. Należność do wypłaty za Listy Zastawne wynosiła rs. 3,780,088 kop: 75½, na to w minionem półroczu wypłacono rs. 2,574,786 kop: 26, pozostaje do wypłaty dla niezgłaszających się po odbior należytości rs. 1,205,302 kop: 49½. Fundusz, własność Towarzystwa stanowiący z końcem 2go półrocza 1865, składa się 1° z rezerwowego funduszu Tstwa w summie rs. 2,861,575 kop: 40½, 2° z funduszu użyteczności ogólnej w summie rs. 1,613,569 kop: 42½, i takowy znajdował się: a) gotowizną w Kassach Towarzystwa rs. 240,952 kop: 26½; b) w zastąpionym funduszu na wypłatę za Listy Zastawne i kupony rs. 1,556,402 kop. 70½; c) w Listach Zastawnych nominalnej wartości nabytych na własność Towarzystwa rs. 1,774,380; d) w Listach likwidacyjnych rs. 1,400; e) w wartości nabytych domów na pomieszczenie Władz Towarzystwa rs. 515,080 kop: 16; f) w ruchomościach rs. 39,084 kop: 94½; g) w zaległościach na dobrach, procentu amortyzacyjnego, kar i kosztów wygotowania Listów Zastawnych rs. 195,441 kop: 64½; h) w zaliczeniach do zwrotu przypadających rs. 152,403 kop: 11.

(Dz: War:).

— Wczoraj w Resursie Kupieckiej Profesor Szkoły Głównej *Pęczarski*, miał prelekcję „O elektryczności“ urozmaiconą ciekawemi doświadczeniami, z różnemi przyrządami elektrycznemi, których znaczenie i działalność szczegółowo opisywał. Przedmiotem następnej prelekcji ma być „Galwanizm“.

— Słynny Fr. *Liszt* i obecnie Prałat Jego Świątobliwości Papieża *Piusa IXgo*, pisze z Rzymu do naszego kompozytora R. *Zientarskiego*, donosząc mu, że dzieło Jego pięciotomowe, p. t. „Muzyka Kościelna“, etc. osobiście przedstawił i że takowe zyskało przychylne zdanie Jego Świątobliwości. W liście tym datowanym z Watykanu 6 b. m. Wielki Mistrz nieszczędzi pochwał dla dzieł Religijnych naszego kompozytora. Spodziewamy się, że takie uznanie zasługi P. *Zientarskiego*, zachęci go, do dalszej pracy na polu religijnej muzyki

— Kilka jest tylko w kraju naszym obrazów pędzla słynnego *Rembranta*. Do ich liczby należy policzyć także jeszcze jeden, o którym nie wiele wie osób, że znajduje się w Warszawie. Pochodzi on ze zbiorów Xiążąt *Ogińskich*, i dziś jest w posiadaniu Pana *G.* do rodziny tej należącego. Obraz przedstawia talmudystę trzymającego w jednej ręce okulary, drugą zamykającego xięgę. Obok xięgi stoi klepsydra. Wszystkie zalety pędzla *Rembranta* podziwiać można w tym portrecie, a że jest rzeczywiście dziełem słynnego artysty, podpis jego własnoręczny na obrazie przekonywa. (*Rembrant* urodził się 1606 r., zmarł 1688). Obraz o którym piszemy, jest nateraz restaurowany przez P. Jacentego *Sachowicza*, artystę-malarza, znanego z umiejętnego restaurowania dzieł malarskich. Tenże artysta oprócz Talmudysty, ma sobie nadto powierzone przez wymienionego powyżej miłośnika sztuk pięknych, dwa inne cenne obrazy, a mianowicie: *Van Horsta*, ucznia *Rubensa*, „Portret starca.” Obok portretu monogram świadczy, iż obraz rzeczywiście jest dziełem *Van Horsta*, i krajobraz zimowy *Berestratena*, znakomitego pejzażysty Holenderskiego.

— Pojutrze w Resursie Kupieckiej 3cią prelekcję, będzie miał Professor Szkoły Głównej, Pan Karol *Jurkiewicz*, wykładać będzie *o złocie.*—W dzień prelekcji, bilety sprzedawane będą w Resursie od godziny 3ej po południu, do rozpoczęcia wykładu, który się zacznie o godz: 6tej.

— Wczoraj w Teatrze W. przedstawiono: „Śpiewkę Pana Fortunata“, w której Panny *Kwiecińską* i *Grabowskę* publiczność zaszczyciła przywołaniem, nie szczędząc oklasków i innym artystom; oraz „Tańce Perskie“, w których Panna *Piotrowska* za piękny pełen życia i wdzięku taniec nagrodzoną została również oklaskami. Pomiędzy operetką a tańcami, orkiestra wykonała sumiennie uwerturę z „Pardon du Ploermel“, oraz dał się słyszeć P. *Bottesini* na kontrabasie. Jakkolwiek instrument to niewdzięczny, P. *Bottesini* jednak wykonaniem fantazji z „Łucji“ i „Karnawału Weneckiego“, zachwycił publiczność i usprawiedliwił sławę jaka go poprzedziła. Kontrabas jego trzyma niejako środek między zwyczajną bassetlą a wiolonczellą, trzy wszakże ma tylko struny i bardzo wysoko jest nastrojony, smyczek jest taki jak do wiolonczelli i w podobny jak w tym ostatnim instrumencie prowadzony sposób. Pan *Bottesini*, wydobywa z swego kontrabasu tony co przypominają zupełnie wiolonczellę rzewnością i śpiewnością, zwłaszcza w flażoletach, dowód to niepospolity sztuki i pracy. Dla Publiczności koncert ten istotną był niespodzianką, trudno bowiem było niemal przypuszczać, aby z kontrabasem, takie dziwy wyprawiać można. Publiczność też powtarzamy, zachwycona była a ciągłemi oklaskami i przywoływaniami zadowolenie swoje objawiała Artyście, który na żądanie drugi raz odegrał „Karnawał Wenecki.”

— Wczoraj grono Artystów i Artystek baletu dla uczczenia Panny Nadziei *Bogdanow*, i wyrażenia jej niejako podziękowania za spółczucie okazane naszemu znakomitemu tancerzowi, podejmowało ją wystawnem śniadaniem.

— Wczoraj P. *Servais* z synem wyjechali do Petersburga, a Dyrektor *Bilse* przybył z Lignicy na kilka dni.

— Znani z wystąpień w Dolinie Szwajcarskiej, gimnastycy Angielscy, *James*, *Jones* i *Wiliam*, mają obecnie dawać widowiska w Włocławku.

— Nakładem xięgarni *Kaufmanna*, wyjdzie w Lipsku „Fantaisie" walc, kompozycji P. *Dresslera* z Instytutu Muzycznego, ofiarowany P. *Zarzyckiemu* Fortepjaniście.

— Znany w Warszawie tragik, Murzyn Ira *Aldridge* który u nas w rkuo 1862, po razy kilka występował w trajedji „Otello" wraz z Artystami Polskiemi, przyjechał obecnie do Odessy.

— Zostawione rękawiczki, woalkę i chusteczkę w Resursie Kupieckiej w czasie drugiej prelekcji, odebrać można u Sekretarza tejże Resursy.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od S. kop. 50 dla wdowy *Kieffer* pod Nrem 1260, i kop. 50 dla wdowy *Wolańskiej* pod Nrem 1545.

— Otrzymaliśmy wiadomość, z okolic miasta Rzeszowa w Galicji, iż w dniu 10 b. m., zawarte zostało małżeństwo, pomiędzy Panem Alexandrem *Pruszak*, Obywatelem z Królestwa, a Panną Heleną *Wojciechowską*, córką wielce szanowanego Obywatela Ziemskiego stron tamtejszych.

— Według doniesień „Gazety Szlązkiej" Bogumił *Dawison*, miał wczoraj rozpocząć swe gościnne role na teatrze w Wrocławiu.

— W tych dniach w Uniwersytecie w Jena (w W. X. Sasko Weimarskiem), otrzymał stopień Dra Filozofji P. Edward *Strasburger* z Warszawy, a to po obronieniu rozprawy, którą w tym celu napisał.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 16 Lutego.*—Dotychczasowe rozprawy Parlamentu toczą się dość spokojnie. Zdaje się jednak, że ożywią się nieco przy roztrząsaniu sprawy powstania murzynów na Jamajce. — Lord Russel ofiarował P. Layard miejsce Dyrektora Akademji, ale otrzymał odmowną odpowiedź. Layard wprawdzie zajmuje się ciągle sztukami pięknemi, ale nie myśli dla nich porzucić zawodu politycznego.—Silne burze panują tu prawie ciągle.—Przeprawy ostatnie z Ameryki należą do najburzliwszych jakie sobie przypominają Kapitanowie okrętowi. — Od wczoraj wieczór znowu sygnały alarmowe są powywieszane w portach południowych i zachodnich, a w Szkocji w jednym dniu w trzech rozmaitych punktach zaszedł szczególny wypadek, iż skutkiem siły wichru, pociąg zmuszony był do zatrzymania się. Miało to miejsce w głębokich parowach. W innych okolicach pociągi zaledwie zwolna wlec się mogły. — Na ostatniem posiedzeniu towarzystwa jeograficznego zajmowano się niepomyślną wyprawą Barona von der Decken do Afryki. Wiadomo, że okręt Angielski udał się do ujścia Dszubb, aby pomagać Baronowi Schick do odszukania zostającego prawdopodobnie w niewoli u Sułtana z Barderh P. Decken i Dra Link, botanika wyprawy. Sir B. Murchison, Prezes Towarzystwa Jeograficznego oznajmił, iż Admiralicja wydała dowódcy eskadry Angielskiej przy brzegach Zanziboru na nowo polecenie, aby udzielił wszelkie możliwe poparcie wyprawie, która od początku zostawała pod opieką Angielską. (*Schl. Ztg.*)

FRANCJA. *Paryż, 16 Lutego.* —Mowa P. Persigny w Senacie jest tu jeszcze przedmiotem ogólnym zajęcia. Powszechnie upatrują w tej manifestacji Członka Rady Tajnej, pewien odgłos myśli wyżej wynurzonej, słowem twierdzą, że były Minister spraw zagranicznych, w kwestjach polityki i swobód wewnętrznych, odegrał rolę taką samą, jaką przypisywano Marszałkowi Forey w kwestji Mexyku. Zdaje się jednak, że tak jeden jak i drugi domysł, jest nieuzasadniony.—Na liście deputacji losem wybieranej, która ma ponieść Cesarzowi adres Senatu, szczególniejszym trafem znajduje się Margr: Boissy.—Rozprawy nad adresem przyniosły przynajmniej ten pożytek, iż wywołały znakomite artykuły P. Girardin.—*Monitor* wieczorny zwraca uwagę, że od niejakiego czasu dzienniki Amerykańskie zaczynają być nieco pobłażliwszemi względem Mexyku.— W Poniedziałek odczytany będzie w Ciele Prawodawczem projekt adresu; poczem Izba ukonstytuje się jako Komitet tajny.—Słychać, że P. Emil Olivier ma wystąpić z mową oppozycyjną.—Dnia wczorajszego otwarte zostały salony Xięcia Metternicha. Honory przyjęcia czynił Xiążę i Xiężna. Zauważono tam Hr. Goltz, który oznajmił, że dziś wyjeżdża do Berlina.— Wieść jakoby Komisja Cesarska Wystawy Powszechnej miała zażądać od Ciała Prawodawczego, nowej subwencji dla ukończenia olbrzymich budowli i robót, była mylną. Owszem budżet tego przedsięwzięcia daje rezultaty niesłychane. I tak przyrządzenie miejsc restauratorom i innym przedsiębiercom, dało summę trzy razy większą aniżeli pierwotnie wyanszlagowano. Ceremonja rozdania nagród przewyższy pod względem uroczystości wszystko co dotychczas widziano. (*Ind. Belge*).

NIEMCY.—*Nordd. Allg. Ztg.* pisze, iż spodziewać się należy, że rząd Pruski chętnie zgodzi się na projektowaną przez rząd Badeński Konferencję Państw Niemieckich w celu poparcia kolei mającej być zbudowaną przez St. Gotthard. — Dnia 17 b. m. rano wszczął się wielki pożar w mieszkaniach służby zamkowej w Brunswiku, oraz w przyległej Xiążęcej ujeżdżalni. (*Schl. Ztg.*)

Ostatnie Wiadomości.

Cesarz Francuzów, jak donosi depesza z 18go Lutego, odpowiedział Deputacji Senatu, doręczającej mu adres, co następuje: Adres Senatu jest wymownym komentarzem mej mowy. Wypowiada on obszerniej to, o czem ja wspomniałem. Pragniecie Panowie, tak jak i ja, trwałości i racjonalnego, postępowego rozwoju naszych instytucji, polepszenia losu mass ludności, przechowanie nienaruszonej naszej godności narodowej i honoru. Świat moralny równie jak fizyczny ulega prawom powszechnym. Uwieńczenie budowy nie będzie przyspieszone przez to, jeśli codziennie wstrząsać będziemy jej fundamentem. Rząd mój nie jest stagnacyjnym; wolą jego jest postępować naprzód, ale po gruncie ustalonym, na którym dopiero jest możliwą wolność. Przywołajmy więc na pomoc postęp, aby warstwą po warstwie zbudować wielką piramidę, której podstawą jest głosowanie powszechne, a szczytem cywilizacja i genjusz Francji. Adres tchnie uczuciami, które mnie głęboko wzruszyły, są one godne Senatu.—Jen: Weitzel, otrzymał dymisję 31 Stycznia.—Konsul Hiszpański, wyjechał 31 t. m. z ważnemi interesami z Matamoras do Mexyku, w towarzystwie oficera z oddziału Mejia.— Do Liwerpool, nadeszła wiadomość, że Konsul Hiszpański w Lima, otrzymał roz-

kaz opuszczenia tego miasta, i że w Haiti porządek zupełnie przywrócono.

Ministrowie Austrjaccy wyjeżdżają do Budy d. 20go b. m. dla naradzenia się pod prezydencją Cesarza nad reskryptem odpowiadającym na adres sejmu Kroackiego.—Ministerstwo Pruskie zwróciło prezesowi Izby P. Grabow, decyzje tejże Izby w przedmiocie Lauenburga, trybunału najwyższego i uroczystości deputowanych w Kolonji, jako przeciwne konstytucji i niepodobne do przyjęcia.—Hr: Goltz i Hr: Bismarck, mieli 19go długie posłuchanie u Króla Pruskiego.

(W.-T.-B.).

— Rozmaitości. — Król Pruski zakupił 12 srebrnych talerzy grawirowanych przez Bartolozzego w Londynie i darowanych przez Króla Angielskiego Jerzego IIIgo, słynnemu żeglarzowi Cookowi, kiedy z pierwszej swojej podróży w 1761 r. powrócił. Franciszek Bartholozzi, ur: we Florencji r. 1730, a zm: w Lizbonie 1813 r., był jednym z najznakomitszych rytowników swego czasu, długo bawił w Londynie, gdzie roboty jego nadzwyczaj były cenione, rytował też wiele, mianowicie z rysunków znakomitych mistrzów, znajdujących się w tamecznych zbiorach. Niektóre jego roboty przechowały się dotąd w Londynie, a między innemi bilety z srebrnej blachy, na których rytowane były zaprosiny na różne uroczystości rozsyłane Panującym, Xiążętom krwi i wielkim dygnitarzom. Bartolozzi wiele przyczynił się do rozszerzenia maniery punktowania, którą przyswoił sobie w Anglji. W późnym wieku opuścił Londyn i przeniósł się do Lizbony, gdzie mianowany został nadwornym sztycharzem.— Zeszło się 12tu skąpych do handlu win i kazali podać sobie butelkę wina i 12 kieliszków. Słysząc to innych dwunastu pijących już w handlu wino, zawołało: „a dla nas proszę dać 12 butelek wina, a jeden kieliszek.”

Wielce gorzkie wyrzuty Panny Hermenegildy Panu Hryzantemu.

Monogram (odkryty.)

O jakże uroczemi te chwile *mi* były!
Gdy twoje piękne usta przysięgi szeptały,
Gdy z uczuciem powtarzał przysięgi głos *miły*,
Które jednak szczeremi nigdy być nie *miały!*
Bo wkrótce czas je rozwjał jako *dym* znikomy
Lub *mgły* gęste, i zatarł nawet po nich ślady!
Czyliż nie spadną na świat z Niebios straszne gromy,
Aby zatracić mężczyzn... te zjadliwe *gady!!!*

(Zeszłe Zadanie: *Cykuta—Cykata.*)

TEATR WIELKI.

Dziś, *L'Italiana in Algeri.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament lit: C Nr 18).— Jutro, Koncert P. *Bottessini* na kontrabasie.— Obraz 4ty opery *Kumoszki Windsorskie.* — Arja i Duet z opery *Ernani.* — *Wesele w Ojcowie.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *Poświęcenie.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 20 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 25 do rs. 5 kop. 55; żyta od rs. — k. — do rs. 4 kop. 80; owsa od rs. 2 k. 25 do rs. 2 k. 32; gryki od rs. 4 k. 5 do rs. 4 kop. 20; kartofli od rs. 1 k. 65 do rs. 1 k. 80.

Okowity próby 10, płacono dnia 19go b. m., za wiadro od rs. 2 k. 68 do rs. 2 kop. 80; za garniec od rs. — kop. 87½ do rs. — kop. 91½.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 21go Lutego r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 86 kop. —, dają rs. 85 kop. 50; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., żądają rs. 84 k. 17, dają rs. 83 k. 85; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 73 k. 66, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs. 116 k. 33, dają rs. — k. —; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 25; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 75, dają rs. 91 kop. 25; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 68 k. 25, dają rs. 68 k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 77 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. 12[illegible] k. —, dają rs. — k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 103 kop. 50, dają rs. 103 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. 25; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowod Kommis: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 43 kop: 50; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop. 25, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 75. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. —, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 45. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 75. — Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, k. 65⅔; Listów likwidacyjnych od rs. 100, kop. 90.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.